

NOWY DZIENNIK BIAŁOSTOCKI

Organ demokratyczny niezależny. — Największe pismo w Wojew. Białostockim

Wychodzi codziennie zrana, prócz dni poświęconych

Cena numeru 20 marek.

CENA PRENUMERATY:	REDAKCJA I ADMINISTRACJA	CENA OGŁOSZEŃ:
W mieście miesięcznie . . . Mk. 500.— Na prowincji . . . 600.— Zagranicą . . . 1200.—	W Białymstoku „Dziennik Białostocki” Rynek Kościuszki № 1, tel. 63. Redaktor przyjmuje od g. 11 do 1 ppoł. Administracja czynna: od g. 9 do 2 i od 5 do 7.	wiersz nonp. przed tekstem 200 mk., w tekście 250 mk., za tekstem 100 mk. Ogłoszenia drobne po 30 mk. za wyraz. Tłusty druk podwójnie. Układ reklam przed tekstem i w tekście 5 szpaltowy, za tekstem 9 szpaltowy. Ogłoszenia zagraniczne i linij okrętowych o 100 proc. drożej. Cento P. K. O. M. 61.071. Artykuły nadesłane bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne. Rękopisów nie zwraca się.
Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej, wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych, w kronice podlegają opłacie.	W Grodnie „Dziennik Grodzieński” Aleksandrowski zauł. 8 m. 4., tel. Redaktor przyjmuje od g. 11 do 1 ppoł. Administracja czynna: od g. 9 do 2 i od 5 do 7.	

Gdzie nabyć można „Dziennik Białostocki” ???

W
Piwiarni p. Krauze
ul. Antoniakowska 1.

W
Sklepie spożywczym
p. Makarewicz
ul. Śto-Jańska 2.

W
Sklepie spożywczym
p. Gregorczuka
ul. Mickiewicza 37.

W
Sklepie spożywczym
p. Zaborowskiego
ul. Sosnowa 80.

W
Zakładzie fizjerskim
p. Kwiecińskiego
ul. Mickiewicza 17.

Rynek włóknisty białostocki.

Karo	mk. 1100—1800
Kasor kolorowy	600—800
„zwyczajny	600—800
„ciemny	800—1000
Burka na w. osn.	1200—1500
na b. osn.	600—800
Paltotowe z podszewką	2800—3400

Koce szagatowe szt.

Komend.	5000—6000
	1000—1500
Szmaty	
Zwyczajne	mk. 3000 pud.
„dibet”	8000 „
Wetna	
„checo”	mk. 35000 pud.
„fein”	60000 „

Rynek skórný białostocki

za dzień wczorajsz.

Cholewy pławowe para	2200—2400
Cholewy szagrynowe	1800—1900
Szpigiel biały	700—900
Szpigiel walkowy	600—900

Łapw podeszwiane funt

Podkolejki cale para.	1400—1600
polowa	700—900
Szagryn funt	900
Juchty	700—900
Chrom białostocki	700—1100
Końska skóra sztuka	7500
Wolowa skóra 1 pud.	6000—7000
Cielęca skóra 1 funt	200—250

Rynek zbożowy białostocki

za dzień wczorajsz.

Zyto	1550 mk. za pud.
Pszenica	2400 „
Jęczmień	1800 „
Owies	1450 „
franco Białystok (miejsce ładowania)	

Sprawa Dojlid w Sejmie

Dyskusja nad odpowiedzią rządu na interpelację w sprawie Dojlid, opartą na rewelacjach „N. Dziennika Białostockiego”. Oświadczenie Prezesa Najw. Izby Kontroli Państwowej. Wykretna łomaczność się. Przesła Główn. Urz. Ziem. pos. (P.S.L.), dr. Kiernika. Wniosek pos. Staniszkisa. Bójka pos. Bryla (P.S.L.) z pos. Putkiem (P.S.L.—Stapińskiego). Odpowiedzi rządu Sejm nie przyjął do wiadomości Prez. Gł. U. Z. Kiernik złożył urząd. Krewki pos. Bryl za bijatykę usunięty z Sejmu na 5 posiedzeń.

Warszawa, 5.4. (Telefonem od własnego korespondenta).

Na wtorkowym posiedzeniu Sejmu przystąpiono do dyskusji nad odpowiedzią Rządu na interpelację Zw. Lud. Nar. w sprawie sprzedaży majątku Dojlid Polsko-Amerykańskiemu Bankowi Ludowemu, opartą na rewelacjach „N. Dziennika Białostockiego”.

Referent poseł Staniszkis oświadczył, że odpowiedź udzielona przez Rząd w redakcji prezesa Gł. U. Z. nie zadowoliła Zw. L. N. i dlatego żąda otwarcia dyskusji nad tą odpowiedzią.

Sejm w głosowaniu przyjął wniosek o otwarcie dyskusji. Prezes Najwyższej Izby Kontroli Państwa, p. Żarnowski, przedstawił stan faktyczny sprzedaży tego majątku na podstawie akt.

Z przedstawienia rzeczy wynika, że Polsko-Am. Bank Ludowy w dn. 17 sierpnia 1921 r. ukonstytuował się u rejerenta Starzewskiego w Krakowie. Już poprzednio Bank ten na podstawie zaleceń Gł. Urz. Z. uzyskał od Gł. Urz. Z. w Białymstoku pozwolenie na kupno Dojlid od hr. Rüdigerowej. Kupno nastąpiło za cenę 75 mil. mk., poczem Bank ofiarował okolicznym właścicielom morg parceli ziem po 120.000 mk., choć cena przeciętna wedle ceny kupna wynosiła 6.000 mk. za morg.

Fakt powyższy wywołał powszechny wzburzenie, a organ prasy miejscowej, „N. Dziennik Białostocki”, zamieścił szereg artykułów treści rewelacyjnej, wywołując rząd do wykupu Dojlid. W związku z tem Okręgowy Urząd Ziemski w Białymstoku zwrócił uwagę Gł. U. Z. na to

poczynanie Banku i wniosł, ażeby Bankowi odebrać upoważnienie na parcelację, a dobra wykupić na rzecz Państwa. Gł. U. Z. wniosku tego nie zatwierdził, a prezes Urz. Z. w Białymstoku dał następnie upoważnienie Bankowi do sprzedaży całego majątku ks. Jerzemu Lubomirskiemu.

Prezes Gł. Urz. dr. Kiernik, zabrawszy głos stwierdził, że polecenie dane Urz. Okr. w Białymstoku dn. 16 sierpnia 1921 r. co do pozwolenia na kupno Dojlid Bankowi Ludow. nastąpiło w czasie jego nieobecności (!??—red.) i uważa za błąd, iż prezes Urz. w Białymstoku pozwolił Bankowi sprzedać dobra ks. Lubomirskiemu i że w całej tej sprawie zachował się zupełnie obiektywnie.

W dyskusji zabierał głos pos. Poniatowski (Wyzwolenie), który zaproponował rezolucję, w której wyraża nieufność do polityki Gł. Urz. Z. pos. Staniszkis zaś podał wniosek: „Izba nie przyjmuje do wiadomości odpowiedzi Prezesa Gł. Urz. Ziemskiego”.

Podczas mowy posła Staniszkisa wywiązała się między posłem Putkiem a Brylem ostra wymiana zdań, w ciągu której pos. Putek użył wyrażenia: „z kanał się nie rozmawia”, poczem odwrócił się w kierunku swego miejsca. Pos. Bryl podbiegł i jednokrotnie pięścią w tył głowy, poczem wrócił szybko na swoje miejsce. Na to podbiegł ponownie poseł Sejm (lewica P.S.L.) i splunął w stronę posła Bryla. Zaiste to wywołało w pierwszym momencie konsternację, potem rozległa się wrzawa w całej Izbie

Marszałek w zgłoszeniu tym zarządził przerwę i zwoławszy przewodniczących klubów na konferencję zakomunikował im, że wykluczył posła Bryla na 5 posiedzeń sejmowych.

Po przerwie wygłosił przemówienie pos. Kowalczyk (P.S.L.), poczem przystąpiono do głosowania.

Wniosek pos. Moraczewskiego (P.P.S.) o odroczenie głosowania nie uzyskał większości. Wniosek pos. Poniatowskiego Marszałek nie poddał pod głosowanie, gdyż regulamin dopuszcza do głosowania nad odpowiedzią Rządu na interpelację tylko wniosek o przyjęcie lub nieprzyjęcie do wiadomości odpowiedzi.

W głosowaniu wniosek posła Staniszkisa przeszedł wszystkimi głosami przeciwko klubowi P.S.L. Bezpośrednio po tym wyniku, poseł Kiernik oświadczył Prezesa Ministrów Ponikowskiego, że składa urząd prezesa Gł. Urzędu Ziemsk.

Ciężki dzień zaiste mieli wczoraj piastowcy w Sejmie.

Niemcy o mowie Lloyd George'a.

Berlin, 5.4. (Aj. Wsch.)

Prasa niemiecka, omawiając przemówienie Lloyd George'a, okazując niezadowolenie. „Berliner Tageblatt” twierdzi, iż Lloyd George nie powiedział prawie nic programowego i z tego względu musi wywołać rozgoryczenie.

Jeśli Lloyd George nie ma nic do powiedzenia, to trzeba stwierdzić, iż kierownictwo nie spoczywa w jego ręku. Jedną tylko nową ideą z tej mowy wypływa, a mianowicie, że Niemcy nie będą mogli płacić reparacji bez współudziału w odbudowie Rosji.

Interwencja Papieża.

Rzym, 5.4. (Aj. Wsch.)

Stolica Apostolska ma interwenjować u szeregu rządów europejskich w sprawie zezwolenia ekscesarzowej Życie i jej dzieciom na powrót do Europy.

Minister Skirmunt w Londynie.

Londyn, 5-4. (Aj. Wsch.)

Dnia 4 b. m. popoł. Min. Skirmunt uroczystie był przyjmowany w poselstwie polskim przez kolonję polską w Anglii.

O godz. 7-ej wiecz. Min. Skirmunt odbył konferencję z Lloyd George'm, poczem odbył się uroczysty obiad, wydany na cześć Ministra przez posła Wróblewskiego. W obiedzie wzięli udział przedstawiciele świata politycznego i dyplomatycznego angielskiego.

Podróż Min. Skirmunta

Warszawa, 5.4. (tel. wł.)

Z Brukseli donoszą: Min. Skirmunt przybywa tu w środę wieczorem i zabawi do piątku po południu. W piątek p. Skirmunt odejźda do Genui.

Z konwentu senjorów.

Warszawa, 5-4. (tel. wł.)

Na dzisiejszym konwencie senjorów postanowiono przystąpić do dyskusji nad projektem ustawy gminnej, zaś dyskusję nad ekspozycją Prezesa Ministrów i Ministra Skarbu odroczyć na czas po ferjach wielkanocnych.

Odszkodowanie wojenne.

Berlin, 5.4. (Aj. Wsch.)

Do budżetu Min. Spr. Wewn. wstawiono 15 mil. mk. rzekomo na cele odszkodowań wojennych w Prusach Wschodnich pod warunkiem, że państwo pruskie udzieli na ten cel takiej samej sumy.

Wyjazd delegacji litewskiej.

Berlin 5.4. (Aj. Wsch.)

Dnia 4 b. m. przybył tu mała delegacja litewska, udając się do Genui, pod przewodnictwem Mejerowicza i w towarzystwie Ministra Skarbu. Delegacja litewska wyjechać ma w dalszą drogę dopiero w czwartek.

Przenosiny.

Berlin 5.4. (Aj. Wsch.)

W kwestji przeniesienia dykcji kolejowej z Katowic nie zapadła jeszcze decyzja. O jej umieszczenie ubiegają się Gliwice i Opole.

Przed konferencją w Genui.

Paryż 5.4. (Aj. Wsch.)

Przed otwarciem konferencji w Genui, przedstawiciele rządów sprzymierzonych omówią wszystkie sprawy, jakie będą przedmiotem narad genueńskich. Rzecznicy francuscy na te narady są już wyznaczeni.

Spotkanie dygnitarzy.

Berlin, 5.4. (Aj. Wsch.)

Wiedeńskie „Neue Freie Presse” ze źródła dobrze poinformowanego donosi, że jeszcze przed rozpoczęciem konferencji w Genui nastąpić ma spotkanie kanclerza Schobera z włoskim Min. Spraw Zagranicznych.

Giełda Warszawska.

Warszawa 5-4. (tel. wł.)

Nowy Jork 3780 - 3805.
Berlin 42,30
Londyn —
Paryż —

Notowania nielicjalnej giełdy białostockiej.

(Kantory wymiany Łachow, ra i Rozen skiego)

z dnia wczorajszego

Dolary 3800—
Marki niem. 1275
Franki 350
Funt 16500
100 rb. car. 20
500 „ „ 700
40 rb. złote 18,500

Już czas odnowić prenumeratę za miesiąc kwiecień.

Ostatnia mowa L. George'a.

W artykule: „Korzystna zmiana” zwróciliśmy uwagę na dodatnie obawy zagranicy w stosunku do Polski.

Miejszy innemi, zanotowaliśmy przemianę w nastrojach Anglii względem naszego kraju.

Potwierdzeniem tego faktu jest ostatnia mowa L. George'a w Izbie Gmin. Mowa ta bardzo ważna, gdyż wygłoszona przed zebraniem się Konferencji w Genewie i decydująca o zaufaniu przedstawicieli narodu angielskiego dla premiera rządu w Brytanię.

Wiadomo, że niekiedy w ciągu dwu lat dobiegły nas wieści o mowie Lloyda George'a, byliśmy przygotowani na ataki z jego strony. Ku naszej radości naszych wrogów a zdziwieniu przyjaciół, L. George fałszował fakty historyczne i wykazywał taką dokładną znajomość naszych dziejów oraz geografii, że nasze oburzenie musiało ustąpić lekceważącemu wzruszeniu ramion...

Kto nie pamięta mowy premiera Anglii w sprawie górnośląskiej? Ilekroć nieślusznym zarzutów skierował on przeciw Polsce! Ilekroć gróźb rzucił pod jej adresem! Jak pośpie, niczem kruk, krakał o naszej przyszłości! Sejm polski, ustami ówczesnego prezydenta ministrów, Witosa, poczuwał się do obowiązku sprostowania głośniejszych wywodów tego polityka, który z Londynu chce rządzić światem.

Wielu i tym razem, gdy depesza dobiegła do przemówienia George'a, z pewnym niepokojem zabrał się do niej.

Lecz premier angielski sprawił niespodziankę.

Omówiwszy znaczenie konferencji genewskiej, zaznaczył, że nie można domagać się od Niemiec wypłat sum odszkodowawczych większych, niż możność płatnicza Rzeszy Niemieckiej.

I tu się skończyły sympatie George'a dla niej.

W następnych bowiem ustępach oświadczył on, że: „niechaj nikt nie sądzi w Izbie, ażebyśmy zwrócili Niemcom Alzację i Lotaryngię lub też, aby znowu rozszarpać Polskę, albo też pozbawiono Czechosłowację lub Jugosławię wolności”.

Jak widzimy z tego, L. George na pierwszym miejscu postawił sprawę Francji, na drugim Polski.

Śmiało, głośno i przed całym światem, a wobec przedstawicieli narodu angielskiego, prezydent ministrów W. Brytanii podkreślił nasze prawo do niepodległości, potępił ten słówkiem: „rozszarpać” grabież, jakiej zabójcy dokonali i zobowiązał wielki naród angielski do gwarancji naszej wolności.

Takich słów — w przededniu konferencji, po której się tyle świat spodziewa — nie rzuci na wiatr szef rządu „Królowej Mórzy”!

One obowiązują.

Wszyscy ci, co nazywali Polskę: „państwem sezonowym”, wszyscy, co spekulowali na jej upadek i zacierali ręce z powodu przysięgi rosyjsko-niemieckiej i popierania przez Anglię Niemców w szeregu spraw politycznych oraz gospodarczych, widząc w tem początek naszego końca, są z pewnością rozgoryczeni onegdajszymi wywodami L. George'a.

„Polska istnieje musi!” — oto ich sens. „Nie damy jej znowu rozszarpać”.

Wiemy, że jeszcze niejednokrotnie interesy Anglii mogą się znaleźć w kolizji z interesami Polski i naszej sojuszniczki — Francji. Le może jeszcze nieraz ten sam L. George będzie się zrywał na nas.

Będą to jednak kwestie uboczne, drugorzędne wobec oświadczenia jego, które złożył w swej ostatniej mowie.

Byliśmy zresztą przekonani, że kłamstwa o Polsce się kiedyś rozwleją i wielki naród angielski, ojczyzna Byrona, nie straci swego szacunku, tudzież sympatii dla imienia Polski.

Nie omylił się.

Obrzemia większość, bo przeszło trzy czwarte Izby Gmin, solidaryzując się z wywodami L. George'a, wyraziła mu wotum zaufania.

On sam swą ostatnią mową odzyskał też zaufanie Polski.

t. k.

Zaliczenie służby poborowym.

Przy odbywającym się obecnie przeglądzie rocznika 1901, zajął niejednokrotnie wypadki stawienia się do przeglądu poborowych, którzy przeszli już pewną ilość miesięcy w wojsku przed osiągnięciem wieku poborowego.

W myśl art. 5 tymczasowej Ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej, służba roczn. 1901 w wojsku stałem powinna się być rozpoczęta 1 stycznia 1921 r. W następstwie tego służba odbyta przez poborowych roczn. 1901 po tym terminie zaliczyć należałoby w całości do służby w wojsku stałem.

Natomiast czas spędzony w służbie wojskowej przed 1 stycznia 1921 r. należałoby zaliczyć w myśl art. 14 n. popisowym roczn. 1901 do służby w pospolitem ruszeniu. Jakkolwiek wziętym do wojska z rocznika 1901 przed 1 stycznia 1921 r. w drodze poboru nie przysługują właściwie w myśl powyższego art. ulgi żadne w zaliczeniu służby odbytej przed tym terminem, ochotnikom jednak tego rocznika trzeba zaliczyć przynajmniej częściowo służbę odbyta przed 1 stycznia 1921 r. do czasu służby w wojsku stałem ze względu na uczynione w swoim czasie podczas zaciągu ochotniczego przyrzeczenia najwyższych instancji państwowych.

Wobec tego zarządzam:

Służbę odbyta przez popisowych roczn. 1901 zarówno ochotników jak i poborów po 1 stycznia 1921 r. zaliczyć należy w całości do wojska stałego.

Służbę odbyta przez popisowych roczn. 1901 przed 1 stycznia 1921 r. zaliczyć należy do służby w wojsku stałem następująco:

a) wziętym w drodze poboru przed 1 stycznia 1921 r. w stosunku 1:3 (za każde 3 miesiące odbytej już służby zaliczyć 1 miesiąc) jeżeli mają przynajmniej 3 miesiące służby frontowej, zaś w stosunku 1:4 (za każde 4 miesiące odbytej już służby zaliczyć 1

miesiąc) jeżeli nie odpowiadają powyższemu warunkowi.

b) ochotnikom, którzy rozpoczęli służbę przed 1 stycznia 1921 roku.

1) W stosunku 2:3 (za każde 3 miesiące odbytej już służby zaliczyć 2 miesiące) jeżeli mają przynajmniej 2 miesiące służby na froncie.

2) w stosunku 1:2 (za każde 2 miesiące odbytej już służby zaliczyć 1 miesiąc) jeżeli mają przynajmniej 3 miesiące służby w lini.

3) w stosunku 1:4 (za każde 4 miesiące odbytej już służby zaliczyć jeden miesiąc) jeżeli pełnili służbę tylko w kancelariach i urzędach lub nie mają przynajmniej 3 ch miesięcy służby w lini.

W wypadku, gdy ochotnik nie posiada warunków wymienionych w punkcie 1, zastosować należy do niego punkt 2, jeżeli zaś nie posiada warunków wymienionych w punkcie 2, wchodzi w zastosowanie pkt. 3.

Gdyby popisowemu roczn. 1901 przysługiwało całkowite zwolnienie ze służby w wojsku stałem na podstawie Tymcz. Ustawy o p. o. st. wojsk. po zaliczeniu już odbytej służby w myśl powyższego rozkazu, w takim razie nie należy go wogóle wciągać do oddziału.

Rozkaz powyższy odnosi się bez zmian również do osób, którym przysługują na podstawie art. 87 T. U. o pow. ob. st. wojsk. prawo do służby jednorocznej. Za podstawę do obliczenia czasu służby przysługującej należy wyłącznie wojskowy arkusz ewidencyjny. Celem uproszczenia rachunku liczyć okres czasu ponad pół miesiąca (15 dni) za pełny m-c, okresu zaś poniżej tego, nie brać w rachubę.

Mln. Spr. Wojskowych

(—) SOSNKOWSKI

general-porucznik

Za zgodność (—) Dunin mjr.

dzony na 2 tygodnie wstecz koł. Grunwald, wikary parafii Suwałki, za ubliżające wyrażenie się, w publicznem miejscu o pewnym pułkowniku W. P.

Najważniejsze, że obydwie strony nie są zadowolone z wyniesionego przez Sąd wyroku.



W niedzielę 2 kwietnia b. r. o godz. 1 p.p. odbyło się zebranie Z. Z. P. Zw. Robotników Budowlanych Drzewnych i pokrewnych Zawodów.

Zebranie zagal. kol. Królewicki sekretarz Centralnego Zarządu, przewodniczył kol. Kozłowski, na sekretarza zaproszono kol. Grołka.

Referat o związkach zawodowych i ich znaczeniu wygłosił kol. Królewicki.

Siedziba tymczasowa związku znajduje się przy ulicy Lipowej № 10.

W niedzielę, o godz. 3 p.p. odbyło się zebranie Z. Z. Pol. Zw. Dozorców Domowych pod przewodnictwem kol. Grolka, sekretarza kol. Cichonlika.

Porządek dzienny:

- 1) Sprawozdanie kasowe;
- 2) Dopelnienie Zarządu;
- 3) Kwestja polepszenia bytu;
- 4) Wolne wnioski.

Kol. Cichonlik zdał sprawozdanie kasowe, które zebranie zaakceptowało, kwestji polepszenia bytu, Zebrani jednogłośnie uchwalają, aby umowa najmu, zawarta pomiędzy Związkiem Właścicieli nieruchomości, a Związkiem Dozorców Domowych z 1919 r. była przejrzana, gdyż jest już przestarzała. Proszono Zarząd, aby zwrócił się do pana Inspektora pracy o zwolnienie spólnego posiedzenia Właścicieli i Dozorców. Jednocześnie uchwalono wystosować list do p. Helicha o poparcie własnych żądań pozorów, o godz. 5 p.p. posiedzenie zamknięto.

Bazański.

Rada Okręgowa Z. Z. P. urzędująca w sobotę 8 kwietnia o godz. 7 w. w lokalu przy ul. Lipowej odczyt. Koledzy Z. Z. P. proszeni o liczne przybycie, dla wysłuchania odczytu.

Z prowincji. Suwałki.

Dnia 28 marca br. zmarł proboszcz parafii Wigry, ks. Kazimierz Staukajlis. Ks. Staukajlis był litwinem — patriotą polskim i cieszył się ogólnym szacunkiem.

Był członkiem komisji rewizyjnych: Stowarzyszenia Rolniczego „Przyszłość” i Związku Kółek Rolniczych w Suwałkach. Parafia traci w nim zacnego i szanowanego proboszcza, a cała Suwalszczyzna oddana sprawie społecznej kapłana — obywatela — patriotę.

Z Sądu. Wyrokiem Sądu Pokoju w Suwałkach został zasą-

Pamiętajmy o niedoli repatriantów!

ARMAND SYLVESTRE.

Kadryl.

„Wierne przyjacieli — jakże to cudna rzecz!” Tak moglibyśmy powiedzieć panowie Mineau i Corbal, których legendarna przyjaźń była przedmiotem podziwu całego powiatowego miasteczka.

Gdy się poženili, wzięli przyjaźni jeszcze bardziej zacieśnili się.

Ale zajął się za zakulisz ich przyjaźni.

Mineau był kochankiem pani Corbal, lecz nie miał zielonego pojęcia o tem, że jego żona jest kochanką pana Corbala.

Jednakże każde szczęście — lekalne i zakazane — jest nietrwałe. Znalazł się w miasteczku taki człowiek, który zapragnął uświadomić Corbal o jego hańbie. Ale Corbal nie chciał wierzyć. Czyżby Mineau, przyjaciel ze szkolnej ławy, mógł się względem niego dopuścić tak nikczemnego uczynku? Przecież można było podejrzewać cały świat, niż Mineau! Jednakże, przekonany wreszcie niezbitymi dowodami, postanowił przyłapać zdradziecką parę na gorącym uczynku.

Tegoż dnia jeszcze oznajmił żonie, że wyjeżdża na dwa dni do Paryża.

Dziś jest godzina wieczorem

następnego dnia. Jesteśmy w mieszkaniu Corbal'a, który jest nieobecny od rana.

Ta kanajka Mineau, pod pozorem nagłego posiedzenia rady miejskiej, której był członkiem, opuścił dom. Znajduje się tutaj, w mieszkaniu swego najlepszego przyjaciela — i w jakim stanie! W kominku wesoło płoną drwa. Stół jest nakryty na dwie osoby. A jakie menu!... Tradycyjne węgry, bażant, dwie butelki starego wina, winogrona i t. p.

Stuk — stuk — stuk!...

— O Boże! — krzyknęła pani Corbal, szybko doprowadzając do porządku swój negliz.

Stuk — stuk — stuk!... Otwórz!...

To ja! Pani Corbal zbliżała, jak płótno, i drżącym głosem szepnęła:

— Mąż!...

Mineau odważny, jak zając, zebrał błyskawicznie swoje rzeczy i schował się do szafy.

Wreszcie pani Corbal otworzyła drzwi.

Zaledwie pan Corbal wszedł do pokoju, zrozumiał odrazu, co się święci. Ale udawał, że się niczego nie domyśla. Czułe objął żonę i rzekł ze śmiechem:

— Ach tak! Żeby się pocieszyć podczas mej nieobecności, postanowiłaś zjeść dobrą kolację! Ale masz apetyt!... Czyż byś sama jedna potrafiła zjeść to wszystko?

Pani Corbal pocałowała go w miętę i odparła:

Może będziesz... sobie... kpić ze mnie... ale... ale... widzisz... moje przecucia mnie nigdy nie myliły: byłam przekonana, że ty dzisiaj wrócisz!

— Miła ptaszyno! Rzeczywiście udało mi się załatwić sprawę przedzielną, niż przypuszczałam... Jakże bajeczny bażant!... A co za majonez!... Jak sądzisz, ukochana, czy nie należałoby zaprosić Mineau z żoną.

— Mineau? — szepnęła zmieszana pani Corbal.

— Rozumie się. Mojego dobrego Mineau. On uwielbia węgry i bażanty!...

— Ale...!

— Bez żadnych „ale”!... Kocham Mineau, jak brata, i wiem, że on mi odpowiada takimiż uczuciami!... Byłoby mi bardzo przykro, gdybyś ty nie czuła do niego żadnej sympatii!... A może on cię czemś obraził?

— Nie! nie!... Idę do Mineau i szybko ubrawszy się, wyszła. A drżący ze strachu Mineau siedział w szafie i z przerażeniem zapytywał się — czem się to wszystko skończy?

Przeszło kilkanaście minut, które się wydawały Mineau wiecznością.

Wreszcie wróciła pani Corbal

w towarzystwie pani Mineau, która promieniała z radości, gdy ujrzela swego ukochanego przedtem niż sądziła.

— A gdzie jest Mineau? — zapytał Corbal.

— Mój mąż jest na nadzwyczajnym posiedzeniu rady miejskiej!... Na posiedzeniu — zdziwił się Corbal.

— Bardzo mu ono jest potrzebne!... Wyobrażam sobie, jak on tam się wścieka... z nudów!...

Możecie sobie wyobrazić, jaka miłą miał w tej chwili, siedzący w szafie, Mineau.

— No, moje dzieci — ciągnął dalej bezlitosny Corbal — wypijemy za jego zdrowie! Co to za wino? Zwykły Macon?... Nie, nie, gdzie się nam pić zdrowie mego najlepszego przyjaciela takim winem! Zejdź — kochanie — do piwnicy i przynieś parę butelek burgunda!...

Pani Corbal z miną tragicznej bohaterki znowu się ubrała i wyszła.

Nie zdążyła jeszcze zamknąć drzwi, gdy pani Mineau, która spała wewnątrz ognia, rzuciła się w objęcia pana Corbala i szepnęła:

— Najdroższy! Jaki ty jesteś mądry, żeś tak przedko wrócił!...

Pan Mineau, który w szafie wszystko widział i słyszał, nie chciał wierzyć własnym oczom i uszom. Czuł, że każda chwila dostanie epoplektycznego ataku.

Ale Corbal był okrutny w swojej zemście. Nie podejrzewając obecności męża, pani Mineau tak pieściła swego kochanka, jak nigdy.

Szczegółowobym opowiedział, jak to wszystko było, ale boję się cenzorów, którzy „z miłością nie igrają”, jak to powiedział niezapomniany Alfred de Musset. W każdym bądź razie jasność ciała pani Mineau była ośniewająca.

Los nie szczędził panu Mineau ani jednej meki. Ze słów pana Corbal, który był dziś dziwnie rozmowny i skory do rozpamiętywania przeszłości, dowiedział się, że „przyjaźń” pomiędzy jego przyjaciелеm i jego żoną trwa już dłuższy czas.

Powrót pani Corbal położył kres jego torturom.

— Niepokornie się spieszyła — rzekł łaskawie mąż — jeszcze się mogłaś zaciebić!... A teraz — siadajmy do stołu!...

Gdy już wszystko było gotowe do kolacji, nagle na twarzy Corbala pojawił się wyraz bezgranicznej dobroci i miłosierdzia.

Niespodzianie podszedł do szafy i rzekł ze śmiechem:

— No, przyjacielu, skoncz twój „posiedzenie rady miejskiej”!... Wylaz ze szafy!... Gdybyś wiedział, jaką masz teraz głupia minę!...

(Przetłumaczył W. P.)

KRONIKA

Białystok.

KWIECIEŃ
6
Czwartek

Dziś: Wilhelmina O.

Intro: + Stepmu boleści
N.M.P.

Wschód słońca o g. 6.02
Zachód o g. 7.16
Wschód ksi. o g. 12.40 pp
Zachód o g. 3.00

Rejestracja przedsiębiorstw handlowych i spółdzielczych. Obowiązujące na terenie b. Królestwa Kongresowego przepisy dekretu o rejestrze handlowym i ustawy o spółdzielniach rozciągnięte zostały obecnie na województwa: nowogródzkie, poleskie i wolińskie tudzież na powiaty: grodzieński, białowiecki, wolkowski województwa białostockiego. Równocześnie uległa uchyleniu moc obowiązująca przepisów rosyjskiej ustawy o stowarzyszeniach spółdzielczych i ich obowiązkach.

Świadczenia w sprawach opłat. Ustalono zostały przepisy udzielenia świadczeń po przynależności państwowej i miejscu stałego zamieszkania, mających służyć podstawą wykazania uprawnień do dokonania opłat.

Jeżeli interesowana osoba jest zapisana do ksiąg stałej ludności na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej, to władza gminna winna wydać wiarygodny wywód z odnoszących ksiąg lub aktów. Jeżeli natomiast chodzi o stwierdzenie, że dana osoba ma prawo być zapisaną do ksiąg stałej ludności Państwa Polskiego, lub jeżeli wydać nie wypływa jest niemożliwe z powodu zaginięcia albo wywiezienia ksiąg, w takim razie wydaje zaświadczenie władza administracyjna 1-ej instancji na zasadzie odpowiedniego dochodzenia doroznego, przeprowadzonego przez urząd gminy.

Komunikacja kolejowa. Na podstawie zawartej umowy o ruchu zagranicznym, wprowadzona została bezpośrednia komunikacja osobowa, bagażowa i towarowa między stacjami kolei polskich z jednej strony, a białoruską stacją Niegorełoję z drugiej, jak również między stacjami kolei sowieckich z jednej strony, a stacją kolei polskich Stofce z drugiej strony.

Odbieranie wyborów. Jutro w piątek o godz. 7-ej wiecz. w sali posiedzeń Rady Miejskiej odbędzie się posiedzenie Komisji, wybranej przez Radę Miejską dla rozpatrzenia i wydania opinii o projekcie M. Spr. Wewn. nowej ordynacji wyborczej do Rad Miejskich.

Rozwój Białostocku. W Białymstoku powstał ostatnio cały szereg nowych sklepów i przedsiębiorstw handlowych.

Odszkodowania bagażowe. Norma odszkodowania za zaginiony lub brakujący bagaż, przewożony normalnymi i szerokotorowymi polskimi kolejami państwowymi, tudzież normalnymi i szerokotorowymi prywatnymi, zarządzanymi przez Państwo, ustanowiona została w wysokości 1000 marek za każdy kilogram wagi, odpowiedzialność obliczana być winna według zasad, określających odpowiedzialność za towary. Na pokrycie kosztów wzmocnienia ochrony podczas przewozu i przechowywania w składach nadzwyczajnych przesyłek kolejowych, ustanowiona została dodatkowa opłata w wysokości 10 proc. przewoźnego, zaokrąglona do najbliższych pełnych marek wзыwt.

Opłaty za instalacje telefoniczne. Taryfa opłat za przyłączenie, ustawienie lub przeniesienie aparatu w urządzeniach telefonicznych, pobieranych dotychczas od abonentów, podwyższona została obecnie o 5 proc. a więc z 2000 mk do

2500 mk., z 3010 mk. do 3750 i z 4000 do 5000 mk. w każdym poszczególnym wypadku.

Obrot (towarowy) z Gdańskiem. Od dn. 1 h. m. ostatecznie ustalona została granica celna pomiędzy Gdańskiem a Polską. Obecnie w Turzynie nie pobiera się już cła za towary, wywożone z Gdańska do Polski.

Obrot walut obcych. Umieszczanie w czasopiśmie ogłoszeń o transakcjach wewnętrznych z podaniem cen kupna lub sprzedaży w walutach obcych (dolarach i t. p.), jest zabronione pod rygorem odpowiedzialności sądowej.

Praca nocna kobiet. Polska przystąpiła do konwencji międzynarodowej o zakazie pracy nocnej kobiet, zatrudnionych w przemyśle, podpisanej w Bernie dnia 26 września 1906 roku.

Wypoczynek nowy winien trwać co najmniej jedenaste godzin z rzędu i obejmować bezwzględnie okres czasu pomiędzy godziną dziewiątą wieczorem, a piątą rano.

Konwencja ma zastosowanie do wszystkich zakładów przemysłowych, zatrudniających więcej niż 10 robotników i robotnic, nie stosuje się natomiast w żadnym razie do zakładów, w których zatrudnieni są tylko członkowie rodziny.

Zakaz pracy nocnej może być wstrzymany w wypadkach nieprzewidzianych siły wyższej, nie mającej charakteru perwersyjnego, tudzież gdy zachodzi konieczność uchronienia od zniszczenia materiałów, przerabianych z surowców i półproduktów, ulegających bardzo szybkiemu psuciu się.

Patenty na wynalazki. Podwyższone zostały pięciokrotnie wszystkie opłaty, ustanowione za patenty o ochronie wzorów rysunków, modeli i znaków towarowych.

Dropis rozmowy. Opłata za rozmowy telefoniczne zostaje z d. 15 bm. podwyższona o 50 proc.

Dawos. Wczoraj przybyli do miasta 2 wagony maki, 1 wagon towarów kolonialnych, 1 wagon papieru, 2 wagony szmat, 1 wagon cegły.

Chalwa do Warszawy. Wyrabiane przez macedonczyków w Białymstoku chalwa obecnie dostarczana jest nawet do Warszawy.

Podrożenie masła i jaj. W ostatnich tygodniach podróżowało masło z 650 na 1000 mk. za funt. Sklepiarze tłomaczą tę podwyżkę słabym dowozem. Również podróżowały jaja o 10 — 15 marek na sztuce.

Kartofle zdrożały. Ostatnio daje się odczuwać słaby dowóz kartofli. Wobec nadchodzących świąt wielu udaje się na wieś, jednakże i tam włościenie liczą nie mniej, niż 1,400 mk. za ćwiartkę.

„Głos Białostocki“. W Nowym Jorku ukazał się 3 numer wydawnictwa „Głos Białostocki“, wydawany przez „Białostocki Relief-Komitet“.

Z Towarzystwa Myśliwskiego. W niedzielę dnia 2 kwietnia r. b. odbyło się walne zebranie Twa Myśliwskiego. Na przewodniczącego wybrano doktora Cichonickiego, na sekretarza Kozanczkiego. Po załatwieniu spraw bieżących wyłoniła się dyskusja na temat podatku komunalnego na rzecz miasta i sejmiku. Zebrani jednomyślnie wnieśli protest, motywując to następstwami, jakie wynikną ze względu nałożenia tego podatku, upoważniając Zarząd Twa wnieść ten protest do władz miejskich i sejmikowych; o ile to nie odniesie pożądanego skutku, zwrócić się do władz wyższych.

Jednocześnie uchwalono urządzenie strzelnicy.

Spadek walut trwa. Spadek walut obcych trwa w dalszym ciągu. Dolar spadł wczoraj z 3,900 na 3,700 mk. Jak nas zapewniali z kół giełdowych, w najbliższym czasie kurs dolara spadnie do 3-ch tys. mk.

Wzrost w przemyśle garbarskim. Ostatnio daje się zauważyć słaby popyt na skóry. Kupcy z prowincji zupełnie nie przyjeżdżają i żadne transakcje nie są zawierane. To woliwa również na przemysł garbarski i niektórzy fabrykanci zmniejszyli ilość godzin roboczych.

Dział ślubów. W ubiegły piątek Gmina Żydowska zanotowała 18 ślubów. Jest to od wielu lat pierwszy wypadek takiej dużej ilości ślubów w przeciągu jednego dnia.

Handlarze szmat. Dnia 2-go b. m. zorganizowana została sekcja handlarzy szmat przy Związku Kupców.

Bezostrożność. Z powodu nadchodzących świąt i lekkiej nocy prawie wszędzie miały okna. Niektóre służące przez nieostrożność zalewają przy tej sposobności chodniki i głowy przechodniów.

Nagły zgon. P. Jozef Stuczynski, którego onegdaj miano odwiedzić do lekarza w Warszawie przed odejściem pociągu zmarł w poczekalni kolejowej. Zwiłok odwieziono do szpitala Sw. Rocha.

Nieszczęśliwy wypadek. Onegdaj o godz. 6 wiecz. p. P. potknęła się na schodach domu przy ul. Lipowej i wywichnęła obydwie nogi.

Zamiast ryżu — fasola. Kilka miesięcy temu tutejszy kupiec Dawidowski nabył u pewnego jeźdźcy, który podał się za warszawskiego kupca, dziesięć worków ryżu. P. Dawidowski czekając na zwyczajnie nie sprzedawał tych worków i dopiero w zeszłym tygodniu sprzedał po droższych cenach niejakiemu p. Lipmanowi. Gdy p. Lipman otworzył worki, okazało się jednak, iż zamiast ryżu jest tam fasola. P. Dawidowski musiał zwrócić pieniądze i szuka obecnie nadaremnie swego warszawskiego „kupca“.

Falszywa franki. Obywatel m. Grodna, p. Jaczmielik nabył dnia 2 b. m. na czarnej giełdzie w Białymstoku 1500 frank., których część okazała się później fałszywą.

Falszowane kakao. Otrzymujemy skargi na fałszowane kakao, sprzedawane przez tutejszych sklepiarzy. Kakao to jest szkodliwe dla zdrowia.

Ulica Brudna zostaje brudną. Przy ul. Brudnej leży jeszcze moc niewyrabianego lodu i kupy brudu. W nocy wprost niepodobna przejść, tembardziej że bardzo wązki chodnik jest zupełnie zrujnowany. Czyżby obywatele tej ulicy bali się oczyścić ją dlatego, że „nosi ona nazwę „Brudnej“?

Plaga rzemieślników w Antoniku. Od niejakiego czasu daje się zauważyć w Antoniku grasujące bandy pijanych rzemieślników, którzy wykrzykując obelżywe wyrazy, zaczepiają spokojnych przechodniów, szczególnie kobiety. W interesie bezpieczeństwa publicznego leży, aby te włościące się bandy corychlej „zlikwidować“.

Bez dowodów. Dnia 2 bm. w Warszawie zostało aresztowanych 5 białostockich za nieposiadanie dowodów osobistych.

Nieudany napad. Na Chalma Szmila, jadącego z Walii do Białostocku, napadło dwóch bandytów, którzy przystąpili do rabowania. Przejeżdżający samochód spłoszył ich jednak.

Nadużycie. Goniec naszego pisma, Antoni Rafalowicz od pewnego czasu wykradł pieczęć redakcji i fałszując podpisy na wiadomościach, otrzymywanych z Urzędu Pocztowego, odbierał pieniądze podług otrzymanych pod adresem redakcji zezadań. Dotychczas podniósł on w ten sposób 12000 marek. Po przyłapaniu przez redaktora, Rafalowicz został aresztowany przez Urząd Sledczy. Sprawę skierowano do władz sądowych.

Napad na ulicy. Na udającego się na dworzec kolejowy Józefa Winograda, przy ul. S-go Rocha, napadło dwóch nieznanych osobników i zabrało mu dwie paczki, które p. W. miał przy sobie.

Aresztowanie. Policja aresztowała Hersza Lewińskiego, mieszkańca miasta Zambrowa, pow. Łomżyńskiego, z 3 końmi, podejrzanych o pochodzenie z kradzieży. Przy aresztowanym, znaleziono fałszywe świadectwa.

Kradzież na ulicy. Dnia 5 b. m. przechodząc ul. Lipową p. Fajner, nieznani sprawcy skradli portmonek z 15,000 mk.

Przy tejże ulicy skradziono p. Goldbergowej 10 tys. mk.

Przy ul. Rynek Kościuszki włóciannowi Tupińskiemu skradziono z kieszeni 20 tys. mk., zawiniętych w chustkę.

Kradzież w pociągach. W pociągu z Grodna do Białostocku Mejerowi Siniakowi skradziono walizkę z towarami, wartości 30 tys. marek.

W tymże pociągu Chaimowi Mizińskiemu skradziono zwój płótna, wartości 40 tys. mk.

W pociągu z Warszawy do Białostocku Joselowi Zitkowskemu skradziono pugilares z 25 tys. mk. i dokumentami.

Rynek towarowy krajowy.

Ziemiopłody.

Warszawa, 4.4.

Uspokojenie bez zmiany. Dokonane transakcje: fr. st. Warszawa: pszenica 17000—18750, żyto 11,300, seradela 17500, otręby mieszane 8100, siemię lniane 21,300, kuchy rzep. i lniane 11,000; fr. st. załad. owies 11,000, otręby pszenne 8250, jęczmień 5750, lubin niebieski 8500, żółty 10,000.

Kraków, 4.4.

Pszenica 15000—18500, żyto 10,500—10,800, jęczmień 10,000, jęczmień brow. 10,500—11,000, owies 10,500—11,000, otręby żytnie 7000, pszenne 7500, ziemiaki 4000 fasola 1 kg. 140—150, siano 100 kg. 6000—7000, siano koniczyzny (na paszę) 10,000, mąka pszena 50 proc. 250—260, mąka żytnia 70 proc. 160. Tendencja lekko wyżkowa, popyt silniejszy niż ostatnio. Znaczny popyt na mąkę pszeną, podaż średnia.

Lwów, 4.4.

Pszenica krajowa 74/75, 15500—15900, transakcje 14500, żyto małopolskie 9/79 10,100—10,400, transakcje 10—200 st. załad. lubin 8600—8900, len 19000—20500. Poszukiwane doborowe kartofle jadalne. Uspokojenie ożywione.

Poznań, 4.4.

Ceny bez zmiany ofr. notowania z dn. 29 b. m.

Gdańsk, 4.4.

Żyto 420—430, pszenica 660—680, jęczmień 420—440, owies 415—430, groch 350—395, lubin 110—220.

Ostrowiec. Ostatnio notowano: pszenica 14500, jęczmień 9500, owies 900, żyto 10,000.

Bydło.

Poznań 4.4.

Bydło rogate I gat. 26000—28000, II gat. 20000—22000, III gat. 18000—19000, cielęta I gat. 28000—30000, II gat. 22000—24000, nierogaczna I gat. 36000—38000, II gat. 50000—52000, III gat. 44000—48000, owce II gat. 20000, prosięta 9000—12000. Na targ spędzono nierogaczny 271, prosiat 134, jałozek i krów 75, buhaji 66, wołów 3, owiec 34. Przebieg targu ożywiony.

Tłuszcz.

Baranowice.

Ostatnio notowano za funt. masło 500, słonina 420 mk.

Jaja.

Baranowice.

Ostatnio notowano: 10 jaj 250—300 mk.



W numerze specjalnym „N. Dzienn. Biał.“ na II Targ Poznański ni-fortunnie ułożony został tekst ogłoszenia browarów: „Dojłidy“ i „Nowobawaria“, wobec czego ni-niejszym celem uniknięcia nieporozumień podajemy do wiadomości ogółu, iż faktycznie właścicielami (dzierżawcami) browaru parowego „Dojłidy“ są pp. Huberman Serok i Domeracki, natomiast właścicielami browaru „Nowobawaria“ są pp. M. F. Haskiel i B. L. Domeracki. Dwa wymienione browary posiadają wspólny skład centralny w Białymstoku przy ul. Piłnej Nr 7.

„Modern“

Pokrewny nieco w koncepcji obraz „Piraci z trupa głowa“ produkuje „Modern“. Są to ewolucje lotnicze z ostatniej doby, zdumiewające napowietrzne koczolki i łamańce. Przestępcze zajęcia z natury. Dodajemy co rychlej: dokonane w Ameryce. Obraz powyższy dostarcza wiele silnych i dodatnich wrażeń.

INFORMAT OR

przemysłowo-handlowy

m. wojew. Białostocku.

Biura transportowe.

Kanapal—Powszechne Towarzystwo Transportów i Żeglugi. Sp. z ogr. odp. Oddział w Białymstoku, ul. Sienkiewicza 34. Tel. 211

Lloyd Polski S. A. (Transport Polski) Kop. zakład Mk. 100,000,000 załatwia: transportowanie ładunków lądem i wodą w państwie i za granicą, ekspedycja, cło, magazynowanie, ubezpieczenie, transport, warianty, finansowanie zakupów, komisje, inkasę.

Krawcy.

Pierwszorzędna chrześcijańska pracownia ubrania wojskowego i cywilnego czechowanego majstra Mieczysława Nowakowskiego. Przyjmuje obywateli na płaszcze i frencze wojskowe, oraz palta, kostiumy, futra, surduty, smoki, cywilne i bekiesze z materiałów „wzanych“ i pp. kilifentów, za wyjątkiem i sumienne wykonanie robót wielki złoty medal, Warszawa 1910 r. krzyż honorowy, Neapol 1913 r. Białystok, ul. Lipowa dom Puchalskiego (naprzeciwko Saboru). Obstalunki wykonywują się suwannie i punktualnie.

M. Kryształ krawiec męski, Sienkiewicza 5, wykonuje obstalunki ze swoich, zagranicznych i krajowych materiałów według najnowszych faşonów. Wykona nie pierwszorzędnie.

Rękawiczki, obuwie i skóry.

Szwec Samiłowski, Lipowa 16, Magazyn obuwia męskiego, damskiego i dziecięcego.

Białostocka Hurtownia Skór ul. Kilińskiego Nr. 9, poleca skóry pędzlane, chromowe, towar hamburski, glemry i lakery.

Księgarnie.

Księgarnia „Sw. Kazimierza“, Rynek Kościuszki 9. Podręczniki, dzieła naukowe i literackie, mapy. Księgarnia Naukowo-Literacka z o. od. ul. Sienkiewicza 21. Poleca Podręczniki, dzieła naukowe i literackie, społeczne, techniczne, rolnicze, muzyczne, plan. zeszyty przyb. i mat. piśm. księgi buchalter. i t. d. Hurt. detal.

Stemple banknotowe i pocztowe
monogramy, numeratory, datowaliki
— wykonuje —
L. KORMAN, Białystok Lipowa 15
— poleca —
wszelkie materiały piśmienne.

Skład szkła okiennego i luster
Matys Fajnsod S-wie
(Egz. od 1870 r.)
Białystok, ul. Giełdowa 11.
Skrytka pocztowa 79.
Najtańsze źródło zakupu.

Do nas pierwszy w Białymstoku można nabywać **Modne Miody** różnorodnych gatunków wyrabianych z najlepszych pszczołowych miodów w nowo otwartej fabryce.
Hersza Poznańska
Rynek Kościuszki 54, (w podwórzu).
Ceny umiarkowane.
HURT. DETAL.

Wina wódki.

Jakob Błyszcz. Wina owocowe. Ślad wina i wódki Rynek Kościuszki Nr 11. Józef Błyszcz. Wina owocowe. Ślad wina i wódki Rynek Kościuszki Nr 11. Józef Błyszcz. Wina owocowe. Ślad wina i wódki Rynek Kościuszki Nr 11.

N. Błyszcz. Wina owocowe. Ślad wina i wódki Rynek Kościuszki Nr 11. Józef Błyszcz. Wina owocowe. Ślad wina i wódki Rynek Kościuszki Nr 11. Józef Błyszcz. Wina owocowe. Ślad wina i wódki Rynek Kościuszki Nr 11.

Stanisław Włocki. Hurt i detal. Sklep wina i wódki ul. Kolejowa 20.

Dom Handlowy.

Dom Handlowy Bronisław Perkowski ul. Lipowa Nr. 6. I piętro. Polecia po cenach konkurencyjnych manufakturę, wszelkie artykuły spożywczo-kolonijalne. Naczynia kuchenne, żelazne emalowane, obuwie męskie, damskie, dziecięce. Skóry podszewiane miękkie. Wielki wybór wyrobów szlachejnych. Hurt—Detal.

Dom Handlowy Włodzisław Zagajski. Oddział w Białymstoku. Kolejowa 20. Tel. 296. polecia koks Górnośląski, „Zabrze”, brykiety węglowe, wapno Kieleckie, cement, gips, papę dachową, oraz wszelkie materiały budowlane.

Wyroby żelazne.

T. Stachurski i W. Aralszowski (dawn. J. Szapiro, firma egz. od 1843 r.), Rynek Kościuszki Nr. 4, telef. 307. Żelazo, blacha, gwoździe i in. techn.-budowlane. Uwaga! ekonomia drzewna o połowę: piece, przenośniki, kuchenne i okragle. Ceny przystępne.

Technika i elektryczność. R. Dąbicki-Cwirko i S. Ka, Oddział Białystok, Rynek Kościuszki Nr 15, poleciają po cenach fabrycznych: lampki elektryczne, silniki, maszyny, pompy, armaturę, płache mosiężną i miedzianą, okucia do drzwi i okien, materiały budowlane.

Apteki i Laboratoria.

Apteka Kuryckiego, Sienkiewicza 34. Cytroneryn Kuryckiego najlepszy środek od bólu głowy. Analizy medyczne (mocz i t. d.)

Pralnia Chemiczna i Farbiarnia.

Marji Bodan Białystok Sienkiewicza 69. Przyjmuje garderobę damską i męską, firanki go-beliny. Ceny konkurencyjne. (Sztuczna cerownia.)

Dział Winno-kolonijalny.

Bracia Głowińscy

Rynek Kościuszki Nr 9. poleciają: pierwszorzędną firmę Wódki, likiery, wina, towary kolonijalne, Mąkę na babę, wanilię, miodały, rodzimą i różną zapachy. Cypora, Mydła toaletowe „Puls”.

Oszadnictwo.

Towarzystwo Szadnicze Parafianynie „Tospar” w Warszawie Sp. z ogr. odp. Przedstawiciel w Białymstoku Julian Jakubowski, ulica Lipowa, Hotel Palas.

Galanteria i mody.

Magazyn damskich ubrań A. Kucharskiej, ul. Rynek Kościuszki Nr 3. Polecia suknie, palta, bluzki, spodnie, fartuchy.

„Emilia”, pracownia sukien przy ul. Warszawskiej Nr 30, m. 3

S. M. Rybickiego, ul. Kilińskiego Nr. 12, przyjmuje do poprawy fortapiany i pianino oraz wszelkie instrumenty wchodzące w zakres muzyczny.

Skład olej, smarów, pokostów.

RYNEK-KOŚCIUSZKI 15. Wyłącznie przedstawiciele znanej fabryki „DISEL-OIL” s. ka tech.-przem. R. Godycki-Cwirko i s. ka sprzedaje hurtowa i detalicznie po cenach fabrycznych.

Upoważnienie przez H. Hra.

Biuro „Pracownia i Budownictwo” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Białystok, Lipowa 6. Tel. 70. prowadzi: a) w zakresie mierniczym wszelkie roboty (parcelacja, komasacja i inne), b) w zakresie budowlanym sporządzanie projektów i kosztorysów. Zarząd spółki Inżynier Stan. Szalewicz.

Biuro i skład elektro-techniczny.

Biuro i skład elektrotechniczny S. Offenbach, Białystok, Kupiecka Nr 1 i og. Lipowej tel. 87.

APOLLO

W I N A
czy
poświecenie?

Porywający romans życiowy

W rolach głównych

Najpiękniejsza współczesna kobieta

Marja Kierska

i znakomita duńska tragiczka

Marja Lejko

Początek przedstawień

w dni powszednie o g. 7-ej, w niedzielę o g. 5³⁰.Kasa czynna od g. 6³⁰, w niedzielę od g. 5 w.

Kino „MODERN”

Wieczory
silnych
wrażeń

Role główne:

Lisenko, Rymski, Panow

tragedja duszy kobiecej w 6-ciu aktach

Role główne:

Obraz ten należy do najbardziej interesujących zjawisk obecnego sezonu i przewyższa nawet obraz GRZECH.

Fabryka papieru

— poszukuje —

PRZEDSTAWICIELA

na sprzedaż swoich wyrobów

— oraz zakup surowców

na Białystok i okolice.

Oferty należy składać w Tow. Akc.

„Reklama Polska”,

Warszawa, Jasna 10, pod „P. L.”

No 15 RESTAURACJA

„BAR”

UL. SIENKIEWICZA

Ceny poniżej oznaczone są obliczone z procentem za usługę.

MENU na 6.IV 22 r.

Rosół z makaronem 80 mk.
Zupa ala-Juljona
Sztuka mięsa sos ciemny 160 mk.
Paprykarz cielecy 160 mk.
Pieczeń wołowa 160 mk.
Klops wiedeński 160 mk.

4607 Ciastka 60—Kawa 50. 26-26



Choroby płuc

z powodzeniem leczy

„Balsam Thiozolol Age”

używa się za por

radą lekarzy.

Zadać w aptekach i

składach aptecznych.

Skład w aptece

W. Hermanow-

skiego, ul. Warszawska 24

5229 10-1

Ogłoszenie.

Absolwentka Uniwersytetu uczy łaciny z zakresu wszystkich klas gimnazjum.

Wiadomość w Rd ministracji „Dzienn. Biał.” także zgłoszenia rekrutujących pod „Lacina” 5321 3-1

„Balsam Thiozolol Age”

używa się za por

radą lekarzy.

Zadać w aptekach i

składach aptecznych.

Skład w aptece

W. Hermanow-

skiego, ul. Warszawska 24

5229 10-1

„Balsam Thiozolol Age”

używa się za por

radą lekarzy.

Zadać w aptekach i

składach aptecznych.

Skład w aptece

W. Hermanow-

skiego, ul. Warszawska 24

5229 10-1

„Balsam Thiozolol Age”

używa się za por

radą lekarzy.

Zadać w aptekach i

składach aptecznych.

Skład w aptece

W. Hermanow-

skiego, ul. Warszawska 24

5229 10-1

„Balsam Thiozolol Age”

używa się za por

radą lekarzy.

Zadać w aptekach i

składach aptecznych.

Skład w aptece

W. Hermanow-

skiego, ul. Warszawska 24

5229 10-1

„Balsam Thiozolol Age”

używa się za por

radą lekarzy.

Dr. J. WALEWSKI

Choroby włośów,

skóry i weneryczne,

(odświetlenie cewki i

pęcherza).

Rynek - Kościuszki

Nr 3 ad g. 5-7 w.

4894 16-1

Zgubiono tymczasowe

zaświadczenie

wyd. w Białymstoku

przez P.K.U. na imię

Benedykta Tracew-

skiego (rocz. 1896),

przemysłowca, zaświad-

czenie za Nr 2542

przynależności i toż-

samości wyd. przez

Urząd Gminy Korycin.

5315

Skradziono książkę

wojskową demo-

bilizacyjną, wydaną

przez P.K.U. w Biał-

ymstoku na imię

Henryka Dzikowskie-

go, ur. w 1890 r. zam.

w Tuchowie (Majło

polska). 5316

Zgubiono dowód

osobisty na imię

Felgi Lublińskiej, zam.

przy ul. Białostoczan-

skiej Nr 15. 5310

Zgubiono kartę

zwolnienia, wyd.

w Białymstoku przez

P.K.U. na imię Waw-

rzyńca. Dzienisa

(rocz. 1901), zam. przy

ul. Wiejskiej Nr 6.

5300

Zgubiono tymczasowe

zaświadczenie

wyd. w Białymstoku

przez P.K.U. na imię

Wicentego Michałczuka,

zam. w m. Wilnie ul.

Ponarska Nr 63. 5320

Skradziono legityma-

cję polską i metry-

kę urodzenia na

imię Słomy Orłow-

skiego, zam. przy ul.

Polnej Nr 8. 5311

Skradziono kartę po-

wołania, wyd. w m.

Spółkę przez. Komit-

etę poborową, na imię

Aleksandra „Syzko

(rocz. 1902), zam. w

Małowieżach Górnych

gm. Sokolskiej. 5312



SWIERZBE

usiwu w ciągu 3 dni mydlana „MAŚĆ P-ra HEBDY” uznana przez powagi lekar-

skie. Łatwo się wciera, ma przyjemny zapach, nie plami bielizny i ciała z łatwością się zmywa wodą.

Żądać w aptekach i składach aptecznych tylko „MAŚĆ P-ra HEBDY” z zaświadczeniem na ciekawie. Słoiki na 1-3-12 osób.

T-wa E HEBDA i S-ka Warszawa, Elek toralna 18, tel. 1 37. Dla koni odśwież-

by i parcha „EKWOL-HEBDA”

Sprzedają na Białystok: Filipowicz i Moskalowski,

3750 26-1

Burka Amerykańskie,

zwykle, etazerki, folele, krzesła, stoiki kancelaryjne, stoiki okragle, stoiki pod maszyny do pisania oraz wielka ilość mebli mieszkalniowych w pojedynczych sztukach: Szafy, stoły, łózka, biblioteki etc.

poleca:

ZAKŁAD STOLARSKI

W. PŁASKO

Warszawa, Młodoła 16, telefon 71-07.

5207 2-1

„Balsam Thiozolol Age”

używa się za por

radą lekarzy.

Zadać w aptekach i

składach aptecznych.

Skład w aptece

W. Hermanow-

skiego, ul. Warszawska 24

5229 10-1

„Balsam Thiozolol Age”

używa się za por

radą lekarzy.

Zadać w aptekach i

składach aptecznych.

Skład w aptece

W. Hermanow-

skiego, ul. Warszawska 24

5229 10-1

„Balsam Thiozolol Age”

używa się za por

radą lekarzy.

Zadać w aptekach i

składach aptecznych.

Skład w aptece

W. Hermanow-

skiego, ul. Warszawska 24

5229 10-1

„Balsam Thiozolol Age”

używa się za por

radą lekarzy.

Zadać w aptekach i

składach aptecznych.

Skład w aptece

W. Hermanow-

skiego, ul. Warszawska 24

5229 10-1

„Balsam Thiozolol Age”

używa się za por

radą lekarzy.

Zadać w aptekach i

składach aptecznych.

Skład w aptece

W. Hermanow-

skiego, ul. Warszawska 24

5229 10-1

„Balsam Thiozolol Age”

używa się za por

radą lekarzy.

Zadać w aptekach i

składach aptecznych.

Skład w aptece

W. Hermanow-

skiego, ul. Warszawska 24

5229 10-1

„Balsam Thiozolol Age”

używa się za por

radą lekarzy.

Zadać w aptekach i

składach aptecznych.

Skład w aptece

W. Hermanow-

skiego, ul. Warszawska 24

5229 10-1

„Balsam Thiozolol Age”

używa się za por

radą lekarzy.

Zadać w aptekach i

składach aptecznych.